

Wychodzi podczas pory kąpielowej,

począwszy od połowy Maja, do połowy Września, w każdą niedzielę

KRYNICA

Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk.

REDAKTOR i WYDAWCA:

Inżynier BRONISŁAW BABEL w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną

przyjmuje Administracya tygod. „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

INSERATY przyjmują się, za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 6 ct.

BIURO

Redakcyi i Administracyi

jest w Krynicy, w oficyach „Willi Ułana“ i „Willi białego Orła“.

PRZEDPŁATA

na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 50 „
za granicą . . . 3 „ — „
Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 14 centów.

KALENDARZ TYGODNIOWY:

30) Niedziela czternasta po Zielonych świętach Róży z Limy. — 31) Rajmunda Wyz. — *Wrzesień*
1) Idziego Opata — 2) Szczepana kr. — 3) Izabeli i Bronisławy. — 4) Rozalii Panny. — 5) Wawrzyńca i Just. — 6) Niedziela 15 po Zielonych świętach Zachar. Pr.

Jeszcze w sprawie przeniesienia Sądu krynickiego.

Poruszyliśmy już raz sprawę przeniesienia Sądu z Krynicy do Muszyny w naszym piśmie („Krynica“ Nr. 3 z dnia 31 maja 1885). Wracamy jednak do tego przedmiotu jeszcze raz, a to z powodu bliskości otwarcia sesyi sejmowej, w której prawdopodobnie sprawa ta rozstrzygniętą będzie ostatecznie — a wracamy i dlatego głównie, iż sprawa ta nie jest jedną ze spraw obojętnych, czysto administracyjnej natury, lecz ma głębsze znaczenie, gdyż jest sprawą ważną dla pierwszego polskiego zdrojowiska.

O przebiegu i wytworzeniu się sprawy tej, pisaliśmy dawniej. Wspomnieliśmy również o opinii, wydanej w tej sprawie przez Radę powiatową Nowosądecką, tej treści, aby sąd przenieść do Muszyny, w myśl uchwały sejmowej z 24 sierpnia 1877 roku. Nie wiemy na jakiej podstawie zapadła taka uchwała Rady powiatowej Nowosądeckiej, gdyż w opowiadaniach o przebiegu posiedzenia, na którym zapadła ta uchwała Rady powiatowej, jakoteż ze sposobu przeprowadzonego a poleconego przez Sejm zbadania sprawy przeniesienia Sądu, nie możemy się dopatrzeć pewnych podstaw do wydania tego werdyktu. Lecz mniejsza o to... Radzie powiatowej Nowosądeckiej wolno się mylić, są bowiem władze wyższe do naprawiania omyłek. My apelujemy tam gdzie nie wolno się mylić — apelujemy do Sejmu krajowego!..

Mamy zaś nadzieję, że Sejm nie oprze się jedynie na uchwale Rady powiatowej Nowosądeckiej, lecz zbada rzecz dokładnie i weźmie za podstawę swego orzeczenia nie martwą literę, nie martwe sprawozdania urzędowe, lecz słuszną stronę samej rzeczy.

Po głębszej rozwadze, przyszlismy do tego

przekonania, iż nawet inaczej być nie może. Zbadawszy bowiem historią powstania siedziby Sądu, i powody ustanowienia tej siedziby właśnie w Krynicy a nie w Muszynie, musieliśmy przyjść do wypowiedzenia powyższego zdania.

Posłuchajmy bowiem, co pisze Dr. Michał Zieleniewski o tym przedmiocie, zbadawszy rzecz w aktach urzędowych, w broszurze swej „Materiały do historii ek. zakładu zdrojowego w Krynicy. Kraków 1876“. „..... w połowie września 1854 r. przybył hr. Mercandin osobiście do zakładu w Krynicy, przy sposobności urzędowego objazdu zachodniej Galicji, naówczas jemu pod zarząd powierzonej, w towarzystwie reprezentantów władz politycznych z Nowego Sącza, tudzież hr. Edwarda Stadnickiego, właściciela dóbr państwa Nawojowej“.

„Prześliczna pogoda, uroczą miejscowość zdrojowej doliny Krynicy i parku zakładowego, spokój i luba cisza całej przyrody, wywołały u wysokiego gościa i jego towarzyszy najsympatyczniejsze dla zakładu krynickiego usposobienie“.

„Hr. Mercandin nie tracąc słów wiele, oświadczył przytomnym: Józefowi Szalowskiemu, ówczesnemu staroście z Nowego Sącza i Pankracemu Bielikiewiczowi¹⁾ pełniącemu podówczas obowiązki politycznego przełożonego i ekonomicznego rządcy dóbr państwa Muszyny, którego częścią składową właśnie jest zakład zdrojowo-krynicki, iż przystępuje w zupełności do wniosków przez nich poczynionych²⁾, tudzież, iż wszelkimi siłami starać się będzie, aby rzucone wnioski do skutku doprowadzone zostały. Nadto hr. Mercandin przystępując zaraz do częściowego wykonania owych wniosków, już na miejscu

¹⁾ Obecnie Referentowi spraw krynickich, przy c. k. dyrekcji dóbr i lasów rządowych we Lwowie. (Przyp. red.)

²⁾ Powyżej w broszurze rzeczonych wyszczególnionych, a zdających do podniesienia zupełnie upadłego zakładu. (Przypisek redakcyi).

Korespondencye z polskich zdrojowisk.

Krynica, 27 sierpnia.

Minęły dni gwaru i wielkiego ruchu w Krynicy. Codziennie ubywają goście gromadnie, a nowi nader skąpo przybywają. Poranki zaczynają być nieco chłodne, chociaż jestto może tylko chwilowe przejście aż do ustalenia się pogody, która się nam dzisiaj uśmiecha, przez opadającą mgłę po górach. Jest więc nadzieja, iż wrzesień będzie piękny, jak to bywa co roku. We wrześniu mamy tu bowiem drugą wiosnę. Tak podobne są tu piękne dni jesienne do dni wiosennych, że często jesteśmy w niepewności, którym oddać pierwszeństwo. Mamy więc nadzieję że powtórzy się to i tego roku, a pozostali goście, będą mogli jeszcze kilka tygodni używać swobodnie kuracyi i świeżego powietrza.

Teatr już nas opuścił, przenosząc się na zimowe leże do Lwowa, gdzie mu życzymy również jak najlepszego powodzenia. Na rok przyszły znów się zapewne zobaczymy w Krynicy. Dwa ostatnie przedstawienia teatralne, dane były na cele miejscowe dobroczynne, a to: przedostatnie przedstawienie na dochód budowy kościoła, ostatnie zaś na dochód ochotniczej straży pożarnej w Krynicy. Na ostatnim przedstawieniu zebrała się nadzwyczaj liczna publiczność, która rzęsiście oklaskiwała wyborną grę artystów, w pięknej komedyi Blizińskiego „Pan Damazy“.

Zaledwie przejechały ostatnie wozy, unoszące artystów do Lwowa, a już ukazały się afisze, zapowiadające występ polskiego magika p. Jagodzińskiego, obiecującego przenieść Krynice w krainę duchów i czarów!... I rzeczywiście, 25 bm. w sali „pod Barankiem“, przy licznych udziałach publiczności, widzieliśmy piękne produkcje magiczne p. Jagodzińskiego, wykonane bardzo zręcznie — bez pomocy duchów i czarów, których dojrzeć nie mogliśmy — chociaż czary w kąpielach możeby się na coś przydały... Jakby to dobrze było, gdyby można tak nie jedną rzecz zaczarować, lub niejedną piękną twarzyczkę zeskanotować dla siebie bez wielkich zachodów!... Raz, dwa, trzy! jak mówi kapitan w „Mężu z grzeźności“, — i już po wszystkiemu!...

Może w następnych przedstawieniach p. Jagodzińskiego nauczymy się znowu czegoś nowego, za co mu wdzięczni będziemy podwójnie, raz za przyjemną rozrywkę, drugi raz za naukę.

Dzisiaj zapowiadają znowu afisze bal na sobotę tj. 29 bm. na korzyść „Towarzystwa imienia Henryka Schmitta, ku wspieraniu ubogiej młodzieży szkolnej w Krynicy“. Myśl piękna, a więc i udziału licznego należy się spodziewać. Bawimy się więc jeszcze jak możemy, a obecnie może i lepiej jak da-

wniej, dając świadectwo pewne, iż jeszcze nas jest spora gromadka u wód tutejszych i że daleko jeszcze do zupełnego zamknięcia sezonu kąpielowego!

Zakopane 23 sierpnia

W dniu 23 b. m. odbył się raut muzykalno-deklamacyjny na dochód szkół: koronkarskiej i snycerskiej, którego urządzeniem zajął się komitet, złożony z dam pod przewodnictwem Hr. Krasiniskiej. Piękny cel koncertu, niemniej współudział znakomych artystów przepelniał salę kasyna liczną a doborową publicznością. Koncert rozpoczął się sonatą Kreutzerowską po mistrzowsku wykonaną, przez pp. Michałowskiego i Singera. Uroczą artystką teatrów warszawskich pani Ładnowska wypowiedziała z wdziękami znany powszechnie wierszyk p. t. „Nie będę deklamować“, poczem zasiadł do fortepianu pan Michałowski i porwał publiczność cudownym wykonaniem Scherza i Walca Chopina. Entuzjastyczne oklaski publiczności zniewoliły go do powtórzenia ostatniego utworu. Powitana burzą oklasków ukazała się na estradzie Modrzejewska, a poruszywszy do głębi audytorium mistrzowskim wygłoszeniem „Glossy św. Teresy“ oczarowała je następnie pełnym artyzmem i finezyi oddaniem bajki Mickiewicza p. t. „Koza, kózka i wilk“. Zachwyceni słuchacze natarczywie domagali się naddatków, czemu znakomita artystka ze zwykłą uprzejmością zadość uczyniła. Koncert zakończył znany nasz skrzypek Wincenty Singer wykonaniem Cavatiny Raffa i Mazurka Wieniawskiego, — poczem na usilne żądanie publiczności odegrał z niezwykłą werwą Kujawiaka Wieniawskiego. Że koncert powiódł się pod każdym względem świetnie, świadczy o tem czysty dochód, przenoszący kwotę 500 złr. Po koncercie rozpoczęły się ochocze tańce. Około 50 par stanęło do pierwszego kadryla, a ożywiona zabawa przeciągnęła się do godziny 3-ej po północy.

Ze zdrojowisk zagranicznych.

Lubownia miała w tegorocznym sezonie liczny napływ gości kąpielowych. Wszystkie mieszkania były zajęte. Przeszłego roku wybudowano tu piękną willę „Iris“ urządzoną wytwornie. W parku porobiono także wiele ścieżek i innych ulepszeń. Tego roku było tu znacznie więcej gości, jak w roku przeszłym, a rozsyłka wody, dochodząca przeszłego roku do 50.000 flaszek, znacznie się powiększyła.

W Soden, zmarł przed kilku dniami Dr. Thilenius, radca i bardzo zasłużony lekarz około podniesienia zdrojowiska.

W Kissingen bawi obecnie przeszło 11.400 osób. Z początku sezonu przyływ gości był słaby, później jednak wzmógł się znacznie. Bawi tu obecnie ks. Cambridge ze swoją świtą.

Francensbad. Przybyła tu poważna liczba osób ze wszystkich stron Polski. Wszędzie słyszeć się daje polska mowa, gdyż jest tutaj obecnie „die polnische Saison“. Są tu rodziny z Litwy, Podola, Pozańskiego, Królestwa Polskiego, a najwięcej z Galicyi. Między innymi bawią tu: ks. Helena Sanguszkówna, Gruzewcy, Zakrzewscy, Rylscy, poseł Łyskowski i t. d. Co dzień prawie nadpływają świeże rodziny polskie.

Karlsbad. Sezon środkowy już minął, zbliżamy się więc powoli ku końcowemu sezonowi letniemu. Coraz mniej gości przybywa, a coraz więcej ubywa, do czego przyczynia się także niepogoda. Kupcy i przemysłowcy użalają się na sezon bieżący, było bowiem mało kupujących. To samo słyszeć się daje i u właścicieli domów. Ceny mieszkań były niskie, z powodu nowych budowli i nadmiaru mieszkań, i z tego powodu, iż high life nie dominował w czasie środkowym, lecz rozdzielił się na sezon pierwszy i ostatni. Między bawiącymi tu gośćmi obecnie, wymieniamy niektórych. Bawią tu: Poseł Douglas-Hamilton, kompozytor Millöcker, arcybiskup i prymas rumuński Calinic, Fryderyk Spielhagen, książę Alain Rohan, ks. Hassan, ks. Światopełk-Czetwertyński, ks. Salwator Brancaccio, ks. Urussów, i t. d. — Nadciągnęła tu karawana sudańska.

Schwalbach. Arcyksiążę Karol Ludwik, brat cesarza Austro Węgier, przybył tu pod nazwiskiem hr. Rottenstein, przed kilku dniami, w odwiedziny do swej małżonki używającej kuracji.

Drobne wiadomości.

Budowa nowego domu zdrojowego w Krynicy, rozpocznie się wkrótce. Otrzymaliśmy bowiem pewną wiadomość z Wiednia, iż pp. Niedzielski i Zawiejski, autorzy planów domu zdrojowego, oddali opracowane ostateczne plany wraz z kosztorysami 13 b. m. w Ministerium rolnictwa. Jest więc pewna nadzieja, że najdalej do 1 września br. termin rozpoczęcia budowy będzie ustanowionym, a budowa rozpocznie się niebawem w jesieni. Jesteśmy więc coraz bliżej urzeczywistnienia podjętej myśli, wybudowania okazałego domu zdrojowego, tak bardzo tu po-

trzebnego i dawno oczekiwanego. W przeciągu dwóch lat, będziemy już mogli używać ślicznych lokalów domu zdrojowego, a już w przyszłym sezonie ma być oddaną połowa budynku do użytku restauratora.

Z powodu licznych zapytań, jak długo będą otwarte zakłady lecznicze w Krynicy, oświadczamy, iż sezon kąpielowy trwa tutaj do końca września. Do tej pory i zakłady lecznicze są zwykle otwarte, wyjąwszy gdy przed tym terminem jest już tak mała liczba gości kąpielowych, że nieopłaci się dla kilku kąpiel palic pod kotłami parowemi.

Panny Bulewskie, dały jeszcze jeden koncert w Krynicy, dnia 21 b. m. w sali pod „trzema różami“. Licznie zebrana publiczność wyniosła nader miłe wrażenie z koncertu, zachwycone śliczną grą koncertantek.

Zakład hydropatyczny w Krynicy, będzie z rokiem przyszłym powiększony. Będzie bowiem dobudowane osobne skrzydło do istniejącego zakładu, mające pomieścić osobny oddział dla kobiet. Jestto rzecz bardzo pożądana, w obec nadszpodziewanego rozwoju tego zakładu leczniczego.

Ostatnie przedstawienie teatralne w Krynicy, dane było dnia 23 b. m. na dochód ochotniczej straży pożarnej. Na to przedstawienie wybrano wyborną komedię Blizińskiego „Pan Damazy“. Nie widzieliśmy jeszcze nigdy tak licznie zebranej publiczności, jak na tym przedstawieniu. Wszystkie miejsca były zajęte, a kto wie, czyby jeszcze więcej osób nie było przyszło, gdyby było więcej miejsca. To też także udział publiczności, oddziaływać musiał korzystnie i na artystów, którzy bez wyjątku grali znakomicie, a pierwszeństwo należy się bez zaprzeczenia pp. Wojdałowiczowi i Zboińskiemu.

Z żalem pożegnaliśmy na tym przedstawieniu opuszczające nas towarzystwo teatralne, które uprzyjemniło nam wiele chwil u wód tutejszych. Spodziewamy się, iż na rok przyszły, ujrzymy artystów lwowskich znowu w Krynicy — więc do widzenia... za rok!...

Członkowie teatru lwowskiego, wyjechali z Krynicy 24 b. m. żegnani przez znajomych i lubowników sceny. Kilkanaście wozów, naładowanych kuframi rozmaitych rozmiarów, przewiozło do muzyńskiego dworca kolejowego, rozmaite przybory i garderobę artystek i artystów.

W Zakopanem bawi p. Helena Modrzejewska i p. Zimajer, oraz bawił jakiś czas znany tenor warszawski p. Gustaw Czernicki.

Od p. Muszewskiego odbieramy następujące pismo: „Ponieważ statua Matki Boskiej pod „Michasiową“ jest uszkodzoną, przeto załączam 1 złr. jako początek składek na naprawę. Sądzę że znajdują się naśladowcy. Łączę itd.“ I my tak sądzimy i dodajemy iż uszkodzone są palce u obu rąk Matki Boskiej. Koszta jednak tej naprawy, mogą być dosyć znaczne, gdyż statua musiałaby być zdjęta i posłana do którego z naszych artystów rzeźbiarzy do Krakowa.

Jazda lwami. W warszawskich teatrach pod dyktando Osinińskiego, wystawiano jakąś operę w której na tryumfalnym wozie zaprzężonym dwoma lwami, powinien był wjechać na scenę śpiewak Włoch, grający główną rolę. Do odegrania roli lwów, użyto dwóch posługaczy, chłopców silnych, okrytych sztucznymi lwimi skórami. Za kulisami stał przygotowany wóz tryumfalny, który miały zaimprovizowane lwy, na dany znak, ciągnąć na scenę. Śpiewak nie był jeszcze na wozie. Skorzystał z tego ar-

tysta dramatyczny Damze. Wyjął on z kieszeni silny szpagat i lwy za ogony przywiązał do kulis — czego naturalnie lwy nie czuły... Włoch, tenor, nie wiedząc o niczem, wsiada na wóz i czeka znaku, aby ruszyć na scenę — a miał w ręku długą laskę, którą z roli wypadło mu trzymać. Po chwili orkiestra gra odpowiednie akorda, Reżyser woła: — „Dalej, wjeżdżać na scenę!” — Lwy się posunęły, ale ani ruszyć dalej naprzód, bo szpagat trzyma za ogony...

— Cóż u diabła, czemu nie ciągniecie? krzyczy reżyser. — Lwy próbują, lecz napróżno. Zniecierpliwiony Włoch, przyprowadzony do rozpacz, jak palnie oba lwy laską, tak z całą siłą pociągnęły — ogony się urwały i dwóch drabów, okrytych lwiami skórami bez ogonów, wpada na scenę, bez Włocha i bez wozu tryumfalnego... Publiczność zanosiła się od śmiechu, a przedstawienie przerwać musiano.

Ogólna lista gości.

| | |
|-----------------------|------------|
| Aussee | 5.247 osób |
| Baden-Baden | 37.326 „ |

| | | |
|-----------------------------|--------|---|
| Bilin | 142 | „ |
| Busko | 1.205 | „ |
| Cieplice-Trenczyn | 3.065 | „ |
| Cudowa | 1.107 | „ |
| Francensbad | 7.587 | „ |
| Gastein | 3.718 | „ |
| Gräfenberg | 1.633 | „ |
| Jaworze | 498 | „ |
| Iszl | 9.997 | „ |
| Iwonicz | 1.451 | „ |
| Kaltenleutgeben | 632 | „ |
| Karlsbad | 22.080 | „ |
| Krynica | 2.673 | „ |
| Lipik | 953 | „ |
| Marienbad | 11.437 | „ |
| Reinerz | 3.084 | „ |
| Szczawnica | 2.761 | „ |
| Szmeks | 1.837 | „ |
| Truskawiec | 866 | „ |
| Vöslau | 3.502 | „ |
| Wildbad | 5.799 | „ |

NADESLANE.

Każdy może być zdrowy i dożyć późnego wieku, jeżeli pielęgnuje swoje ciało. Najwięcej chorób ma swe siedlisko we krwi, dlatego też największym obowiązkiem winno być każdego, zwrócenia na to uwagi. Naszym badaniom i długoletnim doświadczeniom udało się, takie środki zestawić, które pewnie, prędko i bez szkodliwych następstw, krew czyszczą, wzmacniają i jej cyrkulacją w właściwym stanie utrzymują. Nasza metoda kuracyjna jest uznaną — i była wielokrotnie orderami i złotymi medalami wyszczególnianą. Leczymy z dobrym zawsze skutkiem pewne **choroby powstałe z zepsucia krwi (bez merkuryuszu), smutne następstwa tajemnych nawyknień, dalej osłabienia, choroby skórne, rany choćby przestarzałe, liszaje, wypadanie włosów, podagrę i reumatyzm, a wreszcie wszystkie choroby kobiece. Od solitera uwalniamy cierpiących, nawet i dzieci, według naszej specjalnej metody — w przeciągu jednej godziny. Cierpiących na rypurę, leczymy chociaż powolnie, jednak pewnie, i racjonalną kuracją, i naszymi przepaskami, zrobionymi na podstawie najnowszych badań. — Przyjmujemy wszelkie pisma, wystosowane do nas w zaufaniu, z załączeniem marki pocztowej na odpowiedź.**

10, (1-3).

Klinika prywatna «**FREISAL**» w Salzburgu. (Austria).

XIII. Lista gości zdrojowych w Krynicy

przybyłych od 20 do 27 sierpnia 1885 r.

| Liczba porządkowa | Imię, nazwisko i godność | Zkąd przybywa | Pomieszkanie | Ilość osób |
|-------------------|--|-----------------------|-------------------|------------|
| 1321 | Pawiński Ignacy, członek Sądu okręgowego | z Radomia Kr. Pol. | w Hotelu krakow. | 1 |
| 1322 | Ziębiński Stanisław, dyrektor Akademii przemysłowo-technicznej | z Krakowa | „ „ | 1 |
| 1323 | Pliszczyńska Maryanna, żona byłego urzędnika z córką | z Lublina | pod Zegarem | 2 |
| 1324 | Zakrzewska Eleonora, obywatelka z rodziną | z Warszawy | „ „ | 3 |
| 1325 | Gabryszewski Roman, ek. Starosta | z Jasła | w Łazienkach | 1 |
| 1326 | Jakubowski Jan, ek. Podprokurator państwa | ze Sambora | pod Zieloną górą | 1 |
| 1327 | Dyduszyńska Władysława, córka ek. urzędnika | z Drohobycza | „ „ | 1 |
| 1328 | Sandbank Heinrich, kupiec | ze Lwowa | u Zauderera | 1 |
| 1329 | Kuczyński Stanisław, obywatel ziemski | z Horoszczyzna Kr P. | w Hotelu warszaw. | 1 |
| 1330 | Mieszkowska Anna, żona wł. ziem. ze siostrą | z Rachwałowie g. kie. | pod Litwinką | 2 |
| 1331 | Mirska Antonina, właścicielka realności | ze Lwowa | „ Złotą bramą | 1 |
| 1332 | Wojtalewicz Walerya, żona rządcy dóbr | ze Straszęcina | „ „ „ | 1 |

| Liczba porządkowa | Imię, nazwisko i godność | Zkąd przybywa | Pomieszkanie | Ilość osób |
|---|---|-----------------------|-------------------|------------|
| 1333 | Keselmann Liebe, żona nauczyciela | z Ustrzyk | pod Telegrafem | 1 |
| 1334 | Neumann Teodor, ck. konsul | z Kairo, Egipt | " Pagatem | 1 |
| 1335 | Młodecka Walerya, właśc. dóbr ze służącą | z Książnic Kr. Pol. | w Willi Ułana | 2 |
| 1336 | Snarski Saturnin, właściciel dóbr ze służącą | z Lubochnia Kr. Pol. | w Hotelu warszaw. | 1 |
| 1337 | Węgrzyńska Klementyna, żona Dyrektora szkoły | z Tłumacza | pod Szwajcarem | 1 |
| 1338 | Gościcki Jan, właściciel ziemski | z Bruliny Kr. Pol. | " trzema różami | 1 |
| 1339 | Zieliński Bronisław, ob. ziemski z rodziną i boną | z Trojanowa Kr. Pol. | " Węg. Koroną | 4 |
| 1340 | Bieńkowski Ludwik, obywatel | z Kaszczyna | pod Kurkiem | 1 |
| 1341 | Dr. Tarnawski Apolinary, lekarz powiatowy | z Jaworowa | " Zamkiem | 1 |
| 1342 | Harasimowicz Julian, technik ze żoną | z Warszawy | " Lipami | 2 |
| 1343 | Utschik Józef, ck. adjunkt podatkowy | z Krakowa | ? | 1 |
| 1344 | Bielkiewicz Pankracy, sekretarz Dyrekcji lasów i domen ze synem | ze Lwowa | w Łazienkach | 2 |
| 1345 | Ostaszewski Józef, urzędnik | z Warszawy | " " | 1 |
| 1346 | Pawłowska Stanisława, wdowa po referencie Banku hipotecznego | ze Lwowa | " " | 1 |
| 1347 | Giebułtowska Izabella, córka oficjalisty | z Demblina | pod Wawelem | 1 |
| 1348 | Weichenberg Leser, kupiec | z Warszawy | " 3 Koronami | 1 |
| 1349 | Kurz Cham, nauczyciel muzyki | " " | pod Lipami | 1 |
| 1350 | Łuskińska Włodzimierz, artysta malarz z rodziną | z Krakowa | " Gwiazdą | 3 |
| 1351 | Miczewska Marya, żona właśc. dóbr z rodziną i służącą | z Przetakówki N. Sącz | " " | 4 |
| 1352 | Dr. Niedzielski Wacław, sekretarz Wydziału kraj. z matką | ze Lwowa | w Hot. Warszawsk. | 2 |
| 1353 | Popowski Józef, poseł do Rady państwa | z Krakowa | pod 3 Różami | 1 |
| 1354 | Skotnicki Antoni, przedsiębiorca budowy dróg i kolei | ze Lwowa | " " | 1 |
| 1355 | Glazer Piotr, ck. asystent kraj. Dyrekcji skarbu | " " | w Łazienkach | 1 |
| 1356 | Suchodołski Edward, wł. ziemski z rodziną | z Bojmia | pod Cisem | 3 |
| 1357 | Mianowski Romuald, kupiec ze żoną | z Warszawy | " Białą różą | 2 |
| 1358 | Zeichter Józefa, wdowa po urzędniku | z Krakowa | " Węgrem | 1 |
| 1359 | Tańczuk Dymitr, ck. nadinspektor podatkowy | z Nowego Sącza | " 3 Różami | 1 |
| 1360 | Kietliński Aleksander, obywatel | z Krakowa | " " | 1 |
| 1361 | Miączyńska Aniela, oby. w. ziemka z córką | ze Strojczyn Kr. Pol. | w Hotelu warszaw. | 2 |
| 1362 | Irom Benzion, kupiec ze żoną | z Rymanowa | pod Gołębianą | 2 |
| 1363 | Puzynina Helena, właścicielka dóbr | z Gwoździec | " Litwinką | 1 |
| 1364 | Hrabina Paulina Drohojewska, właśc. dóbr | z Drohojowa | " " | 1 |
| 1365 | Kowalewska Eleonora, obywatelka z córką i służącą | z Warszawy | " Jarząbkiem | 3 |
| 1366 | Młodowska Helena, żona adwokata z rodziną i służbą | z Piotrkowa | " Węg. Koroną | 6 |
| 1367 | Obiński Tomasz, obywatel | z Kijowa | w Hotelu warszaw. | 1 |
| Razem rodzin | | | 48 osób | 75 |
| Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się | | | " 4 | " 4 |
| Suma poprzedniej listy | | | 1362 | 2594 |
| Ogólna ilość od 15 maja do 27 sierpnia 1885 | | | 1414 | 2673 |

Panienki

uczęszczające do szkół wyższych
w Krakowie,

jak: seminarium lub muzeum, znajdują wygodne umieszczenie, towarzystwo, opiekę i wszelką pomoc naukową.

Lekcje muzyki i śpiewu udzielają się w miejscu.

Adres: Kraków, ul. Karmelińska l. 23.

14. (2-2)

Marya Kałaur.

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz.

W oficynach „Willi Ułana” w Krynicy

otwartą jest

Wypożyczalnia książek

zaopatrzona w dzieła przeważnie w języku polskim.

Cena miesięcznego abonamentu na jedno dzieło wynosi 80 ct. — Kaucya 3 zlr.

Książki wypożyczać można od godziny 10ej rano do 4ej po południu. 5 [2-5]

Drukarnia J. Pisz w Tarnowie.